

## Queen – News Of The World (1977/1993)

Wpisany przez bluesever

Poniedziałek, 12 Październik 2009 19:21 - Zmieniony Wtorek, 20 Listopad 2018 14:24

---

## Queen – News Of The World (1977/1993)



1 - *We Will Rock You* 2:01 2 - *We Are the Champions* 2:59 3 - *Sheer Heart Attack* 3:24 4 - *All Dead, All Dead* 3:09 5 - *Spread Your Wings* 4:32 6 - *Fight from the Inside* 3:03 7 - *Get Down, Make Love* 3:51 8 - *Sleeping on the Sidewalk* 3:07 9 - *Who Needs You* 3:07 10 - *It's Late* 6:27 11 - *My Melancholy Blues* 3:29 Bass Guitar – John Deacon Drums, Backing Vocals – Roger Taylor Guitar, Backing Vocals – Brian May Vocals, Piano – Freddie Mercury

Queen's varied palette of styles was none more apparent than on their sixth studio album, *News Of The World*, recorded over summer 1977 at various locations in London. Released as punk was breaking across the UK music scene (prompting the delicious exchange when Freddie Mercury met Sid Vicious: "ah, Mr. Ferocious, how are you?"), the album showed the group, for many the ultimate in musicianship, both out-of-kilter, yet strangely in step with the times.

In step was the football-terrace proto-rap "We Will Rock You", the anthemic Mercury special "We Are The Champions" and the full-on assault of the Roger Taylor/Mercury duet "Sheer Heart Attack". Out of kilter with the times was the ornate, fussy balladry of John Deacon's "Spread Your Wings" or Mercury's bluesy "My Melancholy Blues". Elsewhere, the heavily strutting "Get Down Make Love" acts as something of a bridge between the earlier "Seven Seas Of Rhye" and the "Another One Bites The Dust" funk-isms that lay ahead.

*News Of The World* was the last of the classic-period Queen albums, and heralded a spell in the relative doldrums before 1980's *The Game*. The album was a huge hit in America, something the group could never take for granted; and went four times platinum, largely as a result of their lengthy tour with Thin Lizzy earlier in the year. What *News Of The World* demonstrates perfectly is Queen's unerringly ability to sound absolutely like no-other group – even when parodying other musical styles. ---Daryl Easlea, BBC Review

News of the World to album dwóch utworów – tego z najstłynniejszym bitem w historii muzyki oraz tego niezbędnego do przeprowadzenia finału każdej imprezy sportowej. Można jeszcze wspomnieć niepokojącą okładkę z robotem... I tyle. Czyżby? Czy naprawdę jest to, jak wielu twierdzi, album, który przypieczętował koniec tego wielkiego Queen? Nie jest to już zabawa rockiem, nie znajdziemy tu szalonych prób łączenia rocka z operą ani skomplikowanych, progresywnych form. Zespół skierował się w stronę prostoty, pop-rocka i bardziej eklektycznego grania (co było jeszcze bardziej widoczne rok później na Jazz). Skończyło się na tym, że News of the World nie dorosło do wysokich oczekiwań po A Night at the Opera i A Day at the Races, przez co zbierało po premierze bardzo różne opinie. Nie przeszkodziło to jednak krążkowi w osiągnięciu statusu poczwórnej platyny w Stanach Zjednoczonych i podwójnej w Wielkiej Brytanii.

Sukces komercyjny zapewniły dwie kompozycje, które stały się, tuż obok „Bohemian Rhapsody”, jednymi z najstłynniejszych dzieł Queen. „We Are the Champions” powstało jeszcze w czasie tworzenia A Night at the Opera, ale musiało poczekać na swoje miejsce na albumie. Zresztą stylowo czuć wyraźnie, że ten kawałek pochodzi z wcześniejszego okresu działalności zespołu. Być może opóźnienie premiery „We Are the Champions” umożliwiło utworowi osiągnięcie tak wielkiej sławy i dziś jest to kolejne dzieło Mercury’ego, bez którego trudno wyobrazić sobie świat.

„We Will Rock You” to druga strona A podwójnego singla oraz zupełnie inny, muzyczny świat – uproszczenie formy muzycznej do absolutnego minimum. Brian May w jakimś wywiadzie wspomniał, że bardzo chciał stworzyć coś, co byłoby na tyle przystępne, żeby błyskawicznie trafić do słuchaczy i pozwolić im bardziej zaangażować się w koncerty. Efekt jest do dzisiaj piorunujący. To już nie jest tylko prosty utwór – to element pop-kultury. Po trzydziestu pięciu latach wciąż wystarcza jeden takt, by wiedzieć co jest grane...

Po tych dwóch kompozycjach przychodzi czas na resztę albumu. Przyjrzyjmy się jej bardzo szczerym okiem... Roger Taylor wreszcie ukończył odjazdowe i łopatologiczne „Sheer Heart Attack”, które miało na celu ponabijać się z przybierającego wtedy na popularności punk-rocka. Wyszło takie rockowe mockumentary. Muzycznie słabe, ale sprawdzało się na koncertach. O wiele bardziej podoba mi się druga kompozycja Taylora, którą napisał i zarejestrował niemalże sam – „Fight From the Inside”. Ciężki, stylowy riff i o wiele wolniejsze tempo. Bardzo rasowy, ale niedoceniany utwór. Mamy też przepełnione melancholią „All Dead, All Dead”, które mimo

ładnej melodii i głosu Maya nie ma zbyt wiele wyrazistości. Dużo lepiej prezentuje się „Spread Your Wings” – chwytliwy refren, słodko-gorzka melodia i charakterystyczne solo Briana. Czuć tu już bardzo wykrystalizowany styl zespołu i przyznam, że jest to jedna z moich ulubionych kompozycji Queen. News of the World niestety zawiera też takie, których nigdy nie lubiłem. Za najślabszy moment uważam bardziej niż erotyczne „Get Down, Make Love”. Po prostu do mnie nie przemawia. Może dla kogoś atrakcją jest posłuchanie jak Queen opiera utwór na basie i perkusji. Dla mnie jest za bardzo jadowity i brzmi bardzo sztucznie. Tak samo obojętnie przechodzę obok zarejestrowanego jednym ciągiem w studiu „Sleeping On a Sidewalk”. Kolejny raz brakuje tu czegoś, co by dodało muzyce wyrazistości. Na szczęście trzy końcowe utwory albumu rekompensują te wpadki. Jest niezwykle przyjemne „Who Needs You”, które wpada w pamięć przez świetną pracę gitar. Jest romantyczne i brawurowe „It’s Late”, gdzie Mercury kolejny raz pokazuje klasę jako wokalista. No i ta odrobinka melancholijnego bluesa (a raczej jazzu) na pożegnanie. Idealna na długie, samotne wieczory.

News of the World nie jest już dziełem tak błyskotliwym i wysmakowanym jak poprzednie, ale pozostawiło po sobie wiele dobrego. Jest to, pomijając sportowe hymny, sporo muzyki, której słuchanie wciąż sprawia sporo przyjemności. Osobiście zawsze wolałem późniejszy Jazz, ale od czasu do czasu lubiłem sobie wracać do tej płyty, choćby dla „Who Needs You”, „It’s Late” czy „My Melancholy Blues”. Nie jest to równy album, ale czy kogoś powinno to obchodzić po 35 latach od premiery?

Wszak lata mijają, z każdymi igrzyskami czy EURO będą się pojawiały i znikaly kolejne „Waka Waka” jakichś Shakir, a „We Are the Champions” będzie towarzyszyć sportowcom już do końca świata.

I nawet Jarzębina tego nie zmieni. Znakomita płyta. ---Roman Walczak, artrock.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#)

## Queen – News Of The World (1977/1993)

Wpisany przez bluesever

Poniedziałek, 12 Październik 2009 19:21 - Zmieniony Wtorek, 20 Listopad 2018 14:24

---

[back](#)